

miesięcznik  
mieszkańców**lokalne**

Gminy Nowe Miasto nad Wartą

ROK III

ISSN 1508 - 3446

2,20 zł

## Jesień idzie

*Raz staruszek spacerując w lesie  
ujrzał listek przywiędły i blade.  
I pomyślał, że już chyba jesień,  
jesień idzie, nie ma na to rady.*

*I podreptał do chaty przy drodze,  
I powiedział stanąwszy przed chatą  
swojej żonie, tak samo staruszce:  
Jesień idzie, nie ma rady na to.*

*Zaś staruszka zmartwiłą się szczerze,  
zamachała rękami obiema.  
Muszę zacząć chodzić w pulawerze!  
Jesień idzie rady na to nie ma*

*Może zrobić się zimno już jutro,  
lub pojutrze, a może za tydzień.  
Trzeba będzie wyjść z szafy futro.  
Nie ma rady, bo już jesień idzie.*

*A był sierpień, pogoda prześlizna  
wszystko w słońcu stało i w zieleni.  
Prócz staruszków nikt jeszcze nie myślał,  
o mającej nastąpić jesieni.*

*Ale cóż, oni żyli najdłużej,  
mieli swe, staruszkowe zasady.  
I wiedzieli, że wcześniej czy później  
jesień przyjdzie, nie ma na to rady...*

Józefa Janicka, Boguszynek

## Szkoły po nowemu

Od 1 września w naszej gminie funkcjonuje nowa sieć szkół. Nie ma już szkoły podstawowej w Nowym Mieście, młodsze dzieci dojeżdżają do Klęki. Rusza w ostatecznym kształcie gimnazjum, w którym uczy się młodzież z Nowego Miasta, Kolniczek i Klęki. Chocicza i Boguszyn takie zmiany przeżyły już w zeszłym roku, a więc na tegoroczny pierwszy dzwonek czekały już spokojnie.

Obecnie dla wszystkich rodziców najważniejsze jest sprawne zorganizowanie dowozów dzieci. Mimo, że teoretyczny plan kursowania autobusów istniał już przed rozpoczęciem roku szkolnego, to dopiero we wrześniu nastąpi jego praktyczna weryfikacja.

T.A.

## Zmiany w parafii Nowe Miasto



fot. Zbigniew Tokarski

23 sierpnia arcybiskup metropolita poznański ksiądz Juliusz Paetz zwolnił z obowiązków dotychczasowego proboszcza i przedstawił parafianom nowego. Na fotografii wprowadzenie biskupa do nowomiejskiego kościoła.

O zmianach czytaj na str. 8-9

## W TYM NUMERZE:

- \* Brama, która dzieli str. 4
- \* Już po żniwach... str. 6
- \* Na mazurskich szlakach str. 11
- \* VII Przystanek Woodstock str. 14



\* 2 sierpnia w Wolicy Pustej, zatrzymano nietrzeźwego kierującego motocyklem, prowadził on pojazd mimo zakazu sądu.

\* W nocy z 2-3 sierpnia z terenu gospodarstwa rolnego w Stramnicach dokonano kradzieży 800 m. linii energetycznej.

\* 13 sierpnia w Klęce na drodze nr 11 kierujący samochodem osobowym Ford Escort doprowadził do zderzenia z samochodem marki Audi. Rannych nie było, uszkodzeniu uległy jedynie pojazdy.

\* 15 sierpnia w Stramnicach w wyniku iskry od przejeżdżającego pociągu zapaliło się zboże. Spaleniu uległo około 3 hektarów zboża.

\* 15 sierpnia w późnych godzinach wieczornych w Chociczynie nieletni mieszkaniec gminy Nowe Miasto pobił kolegę w wyniku czego poszkodowany został odwieziony do szpitala.

\* W nocy z 15-16 sierpnia w Klęce podczas odbywającego się festynu z okazji Dnia Zielarza nieznanymi sprawcami dokonano włamania do samochodu Fiat 126p, z którego skradli dokumenty.

\* W nocy z 19-20 sierpnia nieznanymi sprawcami dokonano włamania do stacji paliw w Nowym Mieście skąd skradli papierosy różnych marek.

## Z KSIĄG URZĘDU STANU CYWILNEGO

### URODZENIA

Alicja Roszak	Klęka
Filip Merdas	Chwałęcín
Bartosz Żelek	Wolica Pusta
Przemysław Ostrowski	Nowe Miasto
Julia Podsadna	Boguszyn
Marek Flis	Kruczynek
Artur Gmerek	Wolica Pusta
Aleksandra Majchrzycka	Kolniczki
Jakub Szczepaniak	Komorze
Martyna Wawrzeniak	Szyplów
Patryk Orzechowski	Wolica Pusta
Sandra Stolińska	Komorze

### ŚLUBY

Magdalena Gromada	Nowe Miasto
Jarosław Drygas	Chocicza

Małgorzata Dolata	Mieszków
Dariusz Andrzejczak	Tokarów

Maria Nieborak	Dębno
Krzysztof Kukowiecki	Aleksandrów

Katarzyna Łacina	Chocicza
Karol Maj	Wolica Kozia

Anna Tyrka	Szyplów
Wiesław Kubacki	Mchy

### ZGONY

Władysława Sadowska l. 91	Wolica Pusta
Stanisław Olejnik l. 79	Radliniec
Ireneusz Kubiak l. 51	Dębno
Anna Stachowiak l. 63	Chocicza

## Pomóc dzieciom

12 sierpnia w Chromcu odbył się festyn zorganizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom. Mimo, że trwały jeszcze zniwa, a część mieszkańców gminy wyjechała na wakacje, chętnych do zabawy nie zabrakło. Wielu przyszło z uwagi na szlachetny cel Stowarzyszenia, które finansuje leczenie najmłodszych. *Sponsorów było tylu, że nie sposób ich wymienić, zapewniła M. Ratajczak prezes fundacji. Wszystkim oczywiście serdecznie dziękuję.* Szczególnie hojnym ofiarodawcą okazał się poseł T. Tomaszewski, przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki, który wziął również udział w imprezie.

MS

## Chocicza ma własną scenę

Rada Sołecka w Chociczynie składa serdeczne podziękowanie kierownictwu Spółdzielni Administracji Mieszkaniowej za przekazanie nieodpłatnie konstrukcji stalowej, która posłużyła do budowy sceny. Grupa osób współpracujących z sołtysiem wykonała wszystkie prace spawalniczo-konstrukcyjne, stolarskie, malarskie i dzięki ich działaniom Chocicza może poszczycić się sceną estradową o wymiarach 6,70x3,70. Szczególne podziękowania należą się: S. Pacholskiemu, P. Teledze, M. Jankowiakowi, J. Webrowi, R. Mutschke, H. Kmiecikowi, J. Kasprzakowi, Z. Pawlakowi, M. Borowczykowi, J. Jankowiakowi, R. Kropskiemu oraz dość dużej grupie młodzieży Chociczynie. Dodatkowo do sceny są drewniane ławki, które wykonał bezpłatnie S. Pawlak. Budowa sceny została sfinansowana ze środków własnych Rady Sołeckiej.

Wincenty Pawelczyk

## Podziękowania sołtysa Chociczynie

Dziękuję wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania festynu na pożegnanie lata. Szczególne podziękowanie kieruję do młodzieży, która bardzo mocno zaangażowała się w prace porządkowe jak również czuwała nad spokojem podczas trwania imprezy.

Sponsorzy festynu: Gazeta Średzka, „Cezar” Nowe Miasto, Mariusz Pachura, „Doria” Utrata, Materiały Budowlane – Wesolek, Zakład Fryzjerski „U Ani”, „Afrydyta” J. Wicijowski, Spochacz Środa Wlkp., „ANEPAT” Sp. z oo Chocicza, Marian Borowicz, D. Nowak Chocicza, Woda Jurajska M. Baczyński, Stacja Obsługi Samochodowej K. Kordylasiński, Biuro Projektów R. Piechowiak Środa Wlkp., Prezes KSS I. Niewiarowski, Transport Samochodowy – L. Szymański Psary, Zakład Kamieniarski Tomczak, Hurtownia Odzieży i Obuwia – Kapturcy

# Rolnik – leśnikiem cd.

Ustawa o przeznaczeniu gruntów ornych na grunty leśne zakłada, że rolnik, który zalesi grunty rolne otrzyma za to wynagrodzenie, a jeżeli przeznaczy na ten cel minimum 4 ha użytków rolnych może ponadto uzyskać status pracownika Lasów Państwowych. Dziś o korzyściach, jakie rolnik może uzyskać zalesiając grunty w ramach powyższej ustawy.

Właściciel gruntu, który otrzymał decyzję administracyjną o prowadzeniu uprawy leśnej (zalesionego gruntu) będzie otrzymywał miesięczny ekwiwalent w wysokości:

1. 150 zł za 1ha gruntu przy obszarze zalesienia do 10ha
2. 50 zł za każdy następny zalesiony hektar powyżej 10ha przy obszarze zalesienia do 20ha.
3. 25 zł za każdy zalesiony hektar powyżej 20ha przy obszarze zalesienia do 30ha.

Ekwiwalent podwyższa się o 50% jeżeli równocześnie z przeznaczeniem gruntu do zalesienia następuje likwidacja gospodarstwa rolnego, a właściciel zalesionego gruntu nie jest ponadto właścicielem gruntu rolnego lub działki siedliskowej większej niż 0,8ha.

Właściciele gruntu otrzymywać będą ekwiwalent do czasu nabycia prawa do emerytury lub renty nie dłużej niż przez okres 20 lat. Łączna powierzchnia gruntu przeznaczonego do zalesienia nie może być mniejsza niż 0,5ha i nie może przekraczać 30ha.

W tym miejscu należy podkreślić, że ekwiwalent będzie wypłacany tylko wówczas jeżeli stwierdzi się, że uprawa leśna jest prowadzona przez danego rolnika zgodnie z planem oraz zasadami obowiązującymi w leśnictwie (o tym w następnym numerze WL).

A oto, kto jeszcze może uzyskać uprawnienia do otrzymania ekwiwalentu za zalesiony grunt:

1. Małżonkowie – współwłaściciele zalesionego gruntu, w dwóch równych częściach
2. W przypadku nabycia prawa do emerytury lub renty przez jednego z małżonków będących współwłaścicielami gruntu zalesionego, emeryturę lub rentę oblicza się od wysokości płacy minimalnej, a współmałżonek uzyskuje należny małżonkom ekwiwalent zmniejszony o 25%
3. W przypadku, gdy współwłaściciele gruntu przeznaczonego do zalesienia nie są małżonkami, ekwiwalent uzyskuje wyłącznie jeden ze współwłaścicieli na podstawie uposażenia pozostałych współwłaścicieli złożonego w formie oświadczenia.
4. Uprawnienie do ekwiwalentu można nabyć w drodze spadkobrania tylko w przypadku, kiedy grunt w drodze spadku bądź działu spadku nabyłby jedna osoba i nie posiada ona innych dochodów. Nabyte w ten sposób uprawnienie jest kontynuacją w ramach ustalonego terminu 20 lat.
5. Ograniczenie trwania uprawnienia nie

stosuje się, gdy spadkobierca właściciela gruntu jest małoletnie dziecko albo inwalida I lub II grupy.

6. Małoletni spadkobierca otrzymał uprawnienia do osiągnięcia pełnoletności lub ukończenia nauki i nie dłużej niż do ukończenia 24 roku życia.

Skąd będą pochodziły środki finansowe na ten cel?

Wpłaty ekwiwalentu finansowane są ze środków będących w dyspozycji Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Środki te będą limitowane w zależności od zatwierdzonych planów zalesień i kierowane będą do starostw. W ten sposób zostanie wydane specjalne rozporządzenie odnośnie przekazywania środków finansowych na wypłaty ekwiwalentów. W rozporządzeniu tym zostaną uściślone sposoby i terminy płatności uwzględniające roczne rozmiary zalesień.

Już w następnym wydaniu Wiadomości Lokalnych przekażę Państwu uwarunkowania, jakie należy spełnić aby otrzymać decyzję administracyjną o prowadzeniu uprawy leśnej – decyzja taka będzie podstawą do otrzymywania stosownych ekwiwalentów.

Stanisław Janusz Wilczyński

## Odnowienie misji w Kolniczkach

Od 26 do 31 sierpnia parafianie kolniccy przeżywali odnowienie jubileuszowych misji świętych. Przewodnim tematem odbywających się codziennie spotkań było Nieskończone Boże Miłosierdzie. Nauki głosił ojciec jezuitów z Kalisza. Proboszcz ks. R. Fabisz zadbał, by do każdego domu trafił program nabożeństw i zaprosił parafian do uczestnictwa oraz do ofiarowania trudów, cierpień, wyrzeczeń i dobrych uczynków w intencji nawrócenia i odnowy duchowej całej wspólnoty.

T.A.

Wszystkim Przyjaciołom,  
znajomym, sąsiadom,  
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu  
Naszej Mamy



ś.p. **Anny Stachowiak**

serdeczne podziękowania  
składają córki



# DROGA, KTÓRA DZIELI

Od wczesnej wiosny nie ustają kontrowersje wokół sprzedanego w zeszłym roku przez Agencję Rolną Skarbu Państwa majątku Hermanów. Nowy właściciel ogrodził należący do niego teren. Na drodze prowadzącej od Wolicy Koziej przez Hermanów ku Warcie postawił bramę. Przyzwyczajeni do chodzenia tamtędy mieszkańcy Wolicy Koziej, wędkarze i spacerowicze są tym oburzeni.

Na trzech kolejnych sesjach Rady Gminy podnoszona była kwestia spornej drogi. Radni domagali się od wójta zajęcia stanowiska w tej sprawie, jako że droga prowadząca do majątku należy do gminy. Wójt zapewniał, że porozumiał się z panem Orłowskim i że w ciągu dnia brama będzie otwarta. Niewiele te zapewnienia jednak dały i brama wkrótce znów była zamknięta. *Ta droga prowadzi do naszej posesji, za bramą jest już teren prywatny, na który nikt bez naszej zgody nie powinien wchodzić* - tłumaczy Sławomira Orłowska, właściciel posesji. Mieszkańcy Wolicy Koziej uważają jednak, że tereny wokół Hermanowa nie powinny być ogrodzone i każdy ma prawo tam spacerować. *Mnie to już ludzie żyć nie dają* - mówi Feliks Stratyński, radny z Wolicy Koziej. *Niedawno zjawila się u mnie w domu "delegacja" - dzieci z wioski przyszły i powiedziały, że chcą iść nad Wartę a nie mają kędy. "Jest pan radnym" mówili, "niech pan coś zrobisz". Wiem, że wysłała jej babcia, ale co ja miałem im powiedzieć.*

Ludzie, którzy wychowali się na tych terenach nie godzą się z tym, że nagle nie mogą pójść na ryby nad Hermanowski Staw czy wykapać się w Skrzynce. Ogrodzenia musieliśmy postawić, gdyż rozkradziono by ten Hermanów do reszty. W ciągu krótkiego czasu dokonano w budynkach gospodarstwa licznych zniszczeń, które oszacowaliśmy na około 45 tys. złotych. Część szkód nie wynikała z chęci zysku sprawców, lecz była wynikiem bezzwzględnej i złośliwej dewastacji. Próbowano między innymi podpalić budynek mieszkalny, zniszczono piecze tłukąc kafle ciężkim narzędziem, połamano okna w domu i w budynkach gospodarczych... Właściciele Hermanowa są rozżaleni tym, jak policja traktuje ich kolejne zgłoszenia o kradzieżach. Pomimo wielokrotnego zgłaszania zniszczeń policji w Nowym Mieście, nie podjęła ona żadnych kroków mogących zapobiec dalszej dewastacji. Podczas

lustracji gospodarstwa nie sporządzono nawet protokołu strat, choć szkody były bardzo duże, skarży się pani Orłowska.

Jak się okazuje, wielu mieszkańców Wolicy Koziej dobrze wie, kto stoi za kradzieżami i dewastacją w Hermanowie.

Ale w tej sprawie panuje istna zмова milczenia. Tu we wsi wszyscy się znają, wiedzą kto gdzie pracuje, kto roboty nie ma. Ludzie wiedzą kto kradnie, ale nikt przecież nie doniesie na sąsiada, mówi mi jeden z mieszkańców Wolicy.

W sprawie zagrodzonej drogi Rada Sołecka Wolicy Koziej interweniowała u starosty średzkiego. Na początku lipca skierowała do Starostwa pismo z prośbą o ... spowodowanie usunięcia bramy ustawionej na drodze gminnej (...). Droga ta jest zapisana na rzecz Gminy Nowe Miasto n. Wartą jako mienie komunalne (KW 17 864) i prowadzi do miejscowości Hermanów. (...) Rada Sołecka kilkakrotnie zwracała się do Pana Aleksandra Podemskiego wójta Gminy Nowe Miasto o wydanie nakazu usunięcia bramy przez Pana Macieja Orłowskiego, lecz bez rezultatów. Sprawa ta wielokrotnie była zgłaszana na sesjach Rady Gminy. Radny z naszej miejscowości jak i Sołtys zawsze otrzymywali odpowiedź wymijającą. Pod sołeckim wnioskiem do starosty podpisał się też jarociński nadleśnicтво i nowomiejskie koło wędkarskie.

W związku z narastającymi kontrowersjami przeprowadzono w Hermanowie wizję lokalną z udziałem policji, przedstawicieli gminy, starostwa i nad-



*Brama, wokół której rozpełtało się wiele emocji*

leśnictwa, podział gruntów i dróg został przeanalizowany przez geodetę. Okazuje się, że teren, na którym stoi brama należy do pana Orłowskiego, wyjaśnia Aleksander Podemski, wójt gminy. Droga prowadząca do Hermanowa rzeczywiście należy do gminy, ale kończy się przed budynkami majątku, tam, gdzie stoi brama. Dalej, przez Hermanów ku Warcie prowadzi droga zwyczajowa. Wcześniej nikt nie przywiązywał wagi do tego, kto jest właścicielem drogi. Ludzie przyzwyczaili się nią chodzić i trudno teraz pogodzić się z tym, że jest zagrodzona. Właściciel ma prawo strzec swojej własności. Z tą drogą błąd został popełniony już przez Agencję Rolną Skarbu Państwa, która sprzedała grunty jak leci, nie biorąc pod uwagę drogi zwyczajowej.

Można rozumieć racje nowych właścicieli Hermanowa, trudno jednak pogodzić się z tym, że nie można swobodnie wędrować po jednym z bardziej urokliwych zakątków gminy, że na leśnych drogach nagle wyrosły bramy i tablice z informacją „TEREN PRYWATNY WSTĘP WZBRONIONY”. Łatwo też wyobrazić sobie, jakie problemy mogą powstać w przypadku pożaru w okolicach majątku. Złe się stało - mówi Feliks Stratyński - że nowy właściciel Her-

cd. na str.5

# Festyn na koniec lata

26 sierpnia Sołectwo w Chociczycy wraz z nowomiejską biblioteką i GOK-iem zorganizowało festyn na zakończenie lata. Tym razem , tak jak poprzednio, nie zabrakło na boisku w Chociczycy ani słońca, ani ludzi, a także wielu atrakcji.

O godz. 15<sup>00</sup> na rozpoczęcie festynu sołtys Wincenty Pawełczyk wypuścił balon, wewnątrz którego znajdował się porzecz z hasłem „Chociczca, Lato 2001”.

Po oficjalnym otwarciu i wypuszczeniu pozostałych balonów rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy policjantami ze Środy Wlkp. i biznesmenami ze Śremu. Spotkanie zakończyło się rezultatem 2:2 i zwycięstwem w rzutach karnych w dogrywce 6:5 dla ekipy policjantów.

Na terenie os. 40-lecia stanęły namio-

ty z kielbaskami, piwem, lodami, a także dmuchana zjeżdżalnia i karuzela. Niemniej najważniejszą bu-



Do wyścigu na hulajnogach stanęli najmłodsi



Pokazy Taekwondo przyciągnęły uwagę nie tylko miłośników sztuk walki

bawy zorganizowane dla dzieci. Rada Sołectwa ufundowała najmłodszym lody za pieniądze zebrane na poprzednim festynie. Dla dorosłych zorganizowano loterię, w której nagrodami były między innymi: dwie sofy, kury i koguty, proszę, czajniki, a także strój piłkarski i plecaki ofiarowane przez Roberta Kolendowicza, jednego z najwybitniejszych sportowców z naszej gminy. Odbył się pokaz walk Taekwondo, a na ulice Chociczycy wybiegła sztafeta pokoleń, która dystans 1120 m przebyła przez niecałe 4 minuty. Dla małżeństw zorganizowano konkurs pchania balotów słomy. Do późna wieczorem grał zespół CARAT umilając zabawę starszym uczestnikom imprezy.

Tekst i zdjęcia Piotr Kwieciński

cd. ze str. 4

manowa rozpoczął od budowania ogrodzeń i bram. Patrzenie wilkiem na sąsiadów dobrze nie wróży przyszłym kontaktom.

Okazuje się jednak, że Nadleśnictwo Jarocin, do którego należą lasy przylegające do posiadłości państwa Orłowskich planuje wytyczyć drogę biegnącą do Starej Warty a omijającą Hermanów bokiem. Może nie w tym roku, ale prawdopodobnie w przyszłym będzie nowa droga od Hermanowa do Starej Warty i Warty. Teraz jeszcze nie wiemy, kiedy uda się zdobyć pieniądze na nową drogę ale droga będzie - zapewnia Janusz Wilczyński z Nadleśnictwa Jarocin. Wypada chyba w to wierzyć i wszystkim zainteresowanym życzyć cierpliwości.

Joanna Polatyńska

dową była scena postawiona wspólnymi siłami mieszkańców Chociczycy, sołtysa i firm, które przekazały materiały.

Zasadniczą część festynu stanowią za-



Impreza w Chociczycy zgromadziła rzesze mieszkańców gminy

PS. Wypuszczony przez sołtysa balon dotarł aż w okolice Pleszewa. Mieszkaneczka Lubomierza, która znalazła i odesłała porzecz otrzymana zgodnie z obietnicą nagrodę.



# Już po żniwach...

Mimo bardzo kapryśnej pogody żniwa w naszej gminie zostały zakończone. Deszcze i silne wiatry spowodowały straty w uprawach i zmusiły rolników do nerwowej pracy i wykorzystywania każdej chwili, w której świeciło słońce.

Problemy związane ze żniwami dotknęły w naszej gminie sporej grupy ludności. W 728 indywidualnych gospodarstwach pracuje przeszło 1000 osób. Ogół-

na powierzchnia upraw wynosi 5384 ha, z tego żyto zajmuje 1598 ha, pszenżyto ozime 1103 ha, mieszanka 920 ha, pszenica ozima 560 ha, jęczmień jary 238 ha,

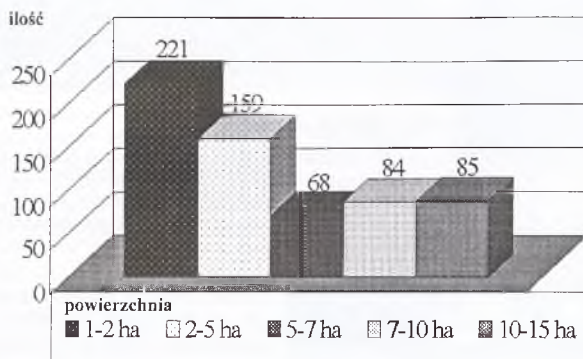
a rzepak 438 ha. Mniejszy areal, po ok. 100 ha zajmują pszenica jara, jęczmień ozimy, owies i pszenżyto jare.

Żniwa były dla rolników trudne nie tylko z powodu kapryśnej aury. Na terenie naszej gminy nie działał żaden punkt interwencyjnego skupu zbóż. Jedyny w powiecie skup z dopłatą Agencji Rolnej Skarbu Państwa działał w Dominowie, ale tylko 2 dni. W kolejce do Elewatora Gądkki trzeba było czekać niekiedy aż 4 dni. Oczywiście ziarno można sprzedać taniej np. hodowcom kur, ale przy niskiej w tym roku wydajności z hektara takie rozwiązanie pogrzyżyłoby ekonomicznie gospodarstwa. Część rolników postawiła więc przechować swoje plony do czasu, kiedy będzie można sprzedać je korzystnie.

**Teresa Antczak**

Dziękuję panu Krzysztofowi Kujawie z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sielinku za udostępnienie danych.

Gospodarstwa indywidualne w naszej gminie



## Polsko-Niemieckiej wymiany ciąg dalszy

8 sierpnia do szkoły podstawowej w Kłęce przyjechała dziesięcioosobowa grupa Niemców w ramach wymiany prowadzonej pomiędzy gminą Nowe Miasto n/W., a gminą niemiecką Vestenbergsgreuth. Dzieci miały okazję zapoznać się podczas pobytu z naszą gminą, kulturą i samymi mieszkańcami. Na czele grupy stał Rudolf Müller-burmistrz gminy Vestenbergsgreuth, który ze swoim synem Martinem opiekował się podczas pobytu ósemką młodych Niemców zaproszonych do Polski. Ze strony polskiej nad całym przedsięwzięciem czuwała Róża Jambor- dyrektor Szkoły Podstawowej w Kłęce. Dzieci zamieszkały na czas pobytu w Polsce u rodzin, które zadeklarowały się je przyjmą.



Przyjazd niemieckich dzieci do Kłęki

Niemieckie dzieci zwiedziły gminę, uczestniczyły w organizowanych festynach, odwiedziły Śmiełów, zamek w Kórniku, basen w Lesznie, lotnisko szybowcowe w Strzyżewicach oraz wytwórnię ozdób choinkowych w Koźminie. Wiele radości sprawiła im także jazda konna i przejażdżka bryczką w Młodzikowie. Goście zapoznali się z pracą PhytoPharmu, a kilka dni później uczestniczyli w Dniu Zielarza w Kłęce.

Burmistrz Müller przekazał oficjalnie władzom naszej gminy samochód marki Ford Escort jako prezent od zaprzyjaźnionej gminy. Wziął udział w obchodach Dnia Zielarza, a także spotkał się z władzami naszej gminy, oraz ze Starostą Powiatowym Ryszardem Węglowskim i przedstawicielami opieki społecznej w Środzie Wlkp.

16 sierpnia w szkole w Kłęce polskie rodziny pożegnały się z niemiecką młodzie-

zą. Na ostatnią wspólną kolację serwowano typowo polskie potrawy m.in. bigos, grochówkę, chleb ze smalcem oraz kielbaski z różną. Podczas rozmów okazało się, że młodym Niemcom spodobała się nasza gmina i okolice, a przede wszystkim serdeczność i gościnność, z jaką spotkali się w polskich domach.

Tekst i zdjęcie Piotr Kwiecieński

# Pożegnanie księdza Marka

19 sierpnia parafianie nowomiejscy pożegnali dotychczasowego wikariusza ks. Marka Michalaka. Pożegnanie było szczególne, ponieważ na razie nie pojawi się następca ks. Marka. Po raz pierwszy od czterdzięciu lat w Nowym Mieście wikariusza nie będzie.

Mimo, że ksiądz Marek pracował w Nowym Mieście dopiero od roku parafianie zdążyli go polubić i przyzwyczaić się. Zawsze uśmiechnięty, otwarty, łatwo nawiązywał kontakt z młodymi i starymi. Na boisku szkolnym potrafił poskakać przez skakankę i pokopać z chłopakami piłkę. W kościele poważnie i cierpliwie wysłuchiwał spowiedzi i przypominał, aby klękać na dwa kolana. Z młodzieżą zaczął odnawiać stare probostwo, a na wikariacie wiele młodych czuło się jak u siebie w domu.

Zadziernięte więzy sprawiły, że na wieść o przenie-



*Kwiaty wręczono ks. Markowi na mszach pożegnalnych w Nowym Mieście i w Choczyczy*

*fol. Piotr Kwieciński*

sieniu ks. Marka do Rogoźna polay się rzęsiście łzy. Na szczęście parafianie mieli 2 miesiące aby przyzwyczaić się do tej zmiany i przygotować pożegnanie. Toteż 19 sierpnia spokojnie podziękowali swemu duszpasterzowi zarówno w Choczyczy jak i Nowym Mieście.

Ks. Marek pozostanie zapewne na zawsze w pamięci wielu młodych osób, a i on chyba nie zapomni swojej pierwszej parafii.

TA.

ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne

## Głosuję na Wilkanowicza

Rozmowa z Dariuszem Szymczakiem Wiceprzewodniczącym Sejmiku Wielkopolskiego

**Na kogo zagłosuje pan 23 września?**

Zdecydowanie na Włodzimierza Wilkanowicza. Uważam, że jest on osobą godną zaufania i kompetentną. Sądzę też, że będzie posłem, który aktywnie będzie walczył o interes naszego regionu. Wiem, że będzie on godnie reprezentował nasz powiat. Włodzimierz Wilkanowicz jest też osobą wierną swoim poglądom. Nie zmienia ich gdy jest to wygodne.

**Z naszego powiatu startuje wielu kandydatów. Jak pan ocenia szansę Włodzimierza Wilkanowicza?**

Nasza gmina znalazła się w dość trudnym okręgu. Przypomnę, że znajdują się w nim takie powiaty jak koniński, kołski, turecki czy gnieźnieński. Po analizie szans poszczególnych kandydatów, trudno nie odnieść wrażenia, że Włodzimierza Wilkanowicza, ma największe z nich i realne szanse zdobycie mandatu poselskiego.

**Włodzimierz Wilkanowicz**  
kandydat do Sejmu RP

Lista nr 2 Pozycja nr 2 Lista AWSP

**Praca, Bezpieczeństwo, Sprawiedliwość**

# Zmiany w parafii Nowe Miasto

Tak burzliwych oklasków prastara świątynia nowomiejska jeszcze nigdy nie słyszała. 23 sierpnia podczas wieczornego nabożeństwa arcybiskup poznański Juliusz Paetz podziękował za pracę dotychczasowemu proboszczowi i przedstawił parafianom nowego. Kilkuminutową owacją na stojąco nowomieszczańskie wyrazili wdzięczność przechodzącemu na emeryturę ks. kanonikowi Kazimierzowi Kasprzakowi.

Na wieczornej mszy św. w czwartek, 23 sierpnia nowomiejscy parafianie zgromadzili się bardzo licznie. Wyraźnie wzruszony ks.ka-

nonik Kazimierz Kasprzak powitał przybywającego po raz pierwszy do Nowego



*Arcybiskup J. Paetz udziela błogosławieństwa*



*Arcybiskup błogosławi nowomiejskim rodzinom*

Miasta arcybiskupa. Przypominał wielowiekową historię świątyni, w

niejsze etapy wyznaczyli kolejni biskupi poznańscy. Walenty Dymek wyświęcił 45 lat temu młodego diakona na księdza, Antoni Baraniak przed 28 laty mianował proboszczem w Nowym Mieście, Jerzy

## **Ks. Tadeusz Lorek**

Urodził się w 1961r. w Jutrosinie. Jego rodzice, Józef i Justyna, z domu Kasprzak mieli ośmioro dzieci. W 1986r. ukończył Arcybiskupie Seminarium Duchowne w Poznaniu i otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę wikariusza pełnił kolejno w Murowanej Goślinie, Poznaniu i Wolsztynie. Przez 4 lata był proboszczem w Kąkolewie koło Grodziska. Od 23 sierpnia 2001r. na mocy Dekretu Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego ks. Juliusza Paetza jest proboszczem parafii p.w. Świętej Trójcy w Nowym Mieście nad Wartą. Będziemy razem zdązać do Boga – powiedział 23 sierpnia podczas homilii. Niech pomaga nam w tej drodze Matka Najświętsza, która i mnie przyprowadziła poprzez parafię Niepokalanego Poczęcia i Niepokalanego Serca Maryi do Nowego Miasta, parafii Świętej Trójcy.



*Nowy proboszcz składa wyznanie wiary*

której na trwale zapisała się także jego własna praca, modlitwa, spora część życia. Wspominał też swoją kapłańską drogę, na której najwz-

Stroba powierzył mu funkcję dziekana, a Juliusz Paetz właśnie zwalnia z obowiązków. Podczas homilii metropolita poznański podziękował





*Parafianie dziękują odchodzącemu na emeryturę proboszczowi*



*Delegacje mieszkańców dziękują ks. kanonikowi*

ks. Kazimierzowi Kasprzakowi za ogrom pracy, włożonej w nowomiejską parafię. Część tej pracy widać, ma wymiar materialny. Kaplica na cmentarzu czy kościół filialny w Chociczu zawsze będą ułatwiały mieszkańcom modlitwę czy przyjmowanie sakramentów. Arcybiskup mówił także o tej pracy, którą widzi tylko Bóg, o ziarnie rzuconym w ludzkie serca, o budowaniu przez proboszcza Kościoła, którego żywymi kamieniami są chrześcijanie.

Następnie arcybiskup przedstawił całej wspólnotcie nowego proboszcza ks. Tadeusza Lorka i poprosił wicedziekana ks. F. Bortnowskiego o odczytanie Dekretu kierującego go do Nowego Miasta. Po homilii ks. Lorek złożył uroczyste wyznanie wiary i dalej msza potoczyła się zwykłym trybem. Dopiero po komunii wystąpiły delegacje miesz-

kańców, stowarzyszeń religijnych, ministrantów, katechetów, lektorów, młodzieży i dzieci dziękując dotychczasowemu duszpasterzowi i witając nowego.

Swoje uszanowanie biskupowi metropolityczni złożyli także przedstawiciele lokalnego samorządu: wójt A. Podemski i przewodniczący Rady Gminy Cz. Jarecki. Całą uroczystość

uświetnił chór Domino Cantemus, który zaśpiewał tak pięknie, jak tylko on potrafi.

**Teresa Antczak  
zdjęcia Zbigniew Tokarski**

#### **Podziękowanie wygłoszone przez Stefanię Wojterową w imieniu wszystkich parafian**

*Czcigodny Księżę Proboszczu*

*W imieniu wspólnoty parafialnej pragniemy Ci podziękować za 28 lat pasterzowania w parafii nowomiejskiej.*

*Włożyłeś wiele serca i wysiłku w pracę duszpasterską. Pracowałeś w naszej parafii z wielkim zaangażowaniem i odpowiedzialnością i byłeś zawsze do dyspozycji parafian. Twoją zasługą jest: uporządkowanie i oplotowanie cmentarza, pobudowanie kaplicy na cmentarzu, naprawa dachu na kościele, remont i malowanie kościoła, zainstalowanie ogrzewania, remont organów i wiele innych przedsięwzięć, których nie sposób tutaj wymienić. Wiemy, że w tych wszystkich podejmowanych pracach wspierali Cię Twoi zacni Rodzice.*

*Bliskie były Tobie potrzeby parafian. Wynikiem tej troski jest pobudowana kaplica Miłosierdzia Bożego w Chociczu i nowy cmentarz.*

*Przyjmowałeś gościnnie corocznie pielgrzymów, którzy z Bazyliki Poznańskiej udawali się na Jasną Górę.*

*Jesteśmy wdzięczni za Twoją życzliwość i okazywaną nam serdeczność. Zawsze potrafiłeś nas wysłuchać, pocieszyć i wesprzeć w trudnych momentach.*

*Po śmierci księdza Dziekana Walkowiaka zostałeś wieloletnim Dziekanem dekanatu nowomiejskiego. Docenił Twoją pracę obecny wśród nas Ks. Arcybiskup Poznański obdarzając Cię godnością Kanonika.*

*Dziękujemy Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu i Ks. Arcybiskupowi Poznańskiemu, że zostajesz nadal w naszej parafii jako dobry pasterz przy nowym Proboszczu.*

*Szczęść Boże!*



*Wójt i przewodniczący Rady Gminy składają uszanowanie biskupowi*

# Dzień Zielarza 2001

15 sierpnia, w Święto Matki Boskiej Zielnej, obchodzony jest co roku Dzień Zielarza. Jest to dzień szczególnie ważny dla pracowników firmy Phytopharmu Kłęka, którzy dziękują swojej patronce i wspólnie się bawią.

Obchody święta rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w intencji żywych i zmarłych pracowników



Phytopharmu. W kościele tradycyjnie poświęcono kwiaty i zioła.

Festyn, na którym nie zabrakło atrakcji dla dużych i małych, odbył się na stadionie w Kłęce. Międzynarodowy turniej piłki nożnej, przeciąganie liny, w którym nagrodą była beczka piwa i zabawa taneczna do białego rana złożyły się na niepowtarzalny klimat imprezy. Wrzenie robił ogromny namiot rozpościerający się nad stadionem. Spore emocje wzbudziła też pracownica loteria, w której główną nagrodą była wycieczka na Wyspy Kanaryjskie. Zielarzom z Kłęki dopisała pogoda, na festynie bawiono się w promieniach pięknego sierpniowego słońca.

MS



ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne   ogłoszenie płatne

## Tomasz Kałużny



KANDYDAT UPR



Ostatni na liście Platformy Obywatelskiej

Tomasz Kałużny - lat 35, żonaty, urodzony i zamieszkały we Wrześni.

Jest absolwentem Politechniki Warszawskiej, Wydziału Elektroniki, Instytutu Automatyki a wcześniej Technikum Elektronicznego we Wrześni. Pod koniec nauki w technikum - laureat finału ogólnopolskiego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Rozpoczął prace zawodową w 1992 roku jako specjalista d/s automatyki i informatyki w wrzesznieńskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Od 1994 roku przez 6 lat pracował dla amerykańskiej firmy napojowej (Pepsi Cola) - Kierownik d/s Systemów Finansowych. Przez kolejne 2 lata jako Dyrektor d/s Systemów Informatycznych w polskiej firmie napojowej. Od 1994 r. prowadzi także własną działalność gospodarczą - „Usługi komputerowe”. W czasie swojej pracy zawodowej zajmował się wdrażaniem system informatycznych, głównie finansowych i logistycznych.

W czasie pracy zawodowej ukończył wiele kursów i szkoleń specjalistycznych.

W latach 1994-1998 radny Rady Miejskiej we Wrześni i przewodniczący Komisji Gospodarczej Teżęje rady. Autor uchwalonej w 1995 roku i obowiązującej do dziś uchwały o niepobieraniu podatku od spadków i darowizn od budynków mieszkalnych.

W czasie tej kadencji był także członkiem Zarządu Gminy Września. Uczestniczył w organizacji Prawyborów prezydentów Września '95.

W roku 1998 ponownie wybrany radnym Rady Miejskiej we Wrześni - ponownie z listy wrzeszńskiego stowarzyszenia "Unia Wrzesznień". W czasie wyborów w 1998 roku był szefem kampanii wyborczej Unii Wrzesznień (komitet zdobył 8 z 32 mandatów w wyborach gminnych). Od 1992 roku jest członkiem UPR. Pod koniec lutego został mianowany pełnomocnikiem powiatowym na powiat wrzeszński (okręg nr 37) Platformy Obywatelskiej i zajął się organizowaniem Platformy na swoim terenie (240 deklaracji poparcia). Zgłoszony

do Prawyborów Platformy Obywatelskiej przez wrzeszńską P.O. 9 czerwca w prawyborach Platformy Obywatelskiej w Koninie zajął czwarte miejsce. Jest jednym z założycieli powstałego w 1994 roku Towarzystwa "Unia Wrzesznień", a od 1999 roku jego wiceprezesa. Uczestniczył w pracach stowarzyszenia biorąc udział w licznych przedsięwzięciach: organizowanie od 8 lat obchodów świąt 3 maja i 11 listopada, wydawanie pocztówek związanych z ziemią wrzeszńską, organizowanie imprez plenerowych i koncertów dla mieszkańców Wrześni.

Jest dyrektorem organizowanego corocznie od 1996 roku Festynu Wrzeszńskiego. Jest to największa (współorganizowana z tygodnikiem "Wiadomości Wrzeszniekie") w powiecie impreza plenerowa, której budżet wielkości ok. 70000 zł pochodzi całkowicie od prywatnych sponsorów. W każdej z imprez wzięło udział kilkanaście tysięcy uczestników, którzy oprócz wielu pokazów, konkursów i zabaw mogli podziwiać występy gwiazd estrady, m.in. Natalii Kukulskiej, Piaska czy grup Dżem, VOX, Grupy pod Buda, Stachurski, Lady Pank, Golden Life. W uznaniu działalności i zasług dla Wrześni i jej dzieci w zakresie działalności społecznej za lata 1996-97 został nagrodzony wyróżnieniem obywatelskim Fundacji Dzieci Wrzesznieńskich i został członkiem kapituły fundacji.

Nigdy wcześniej nie kandydował do parlamentu.



Nigdy wcześniej nie kandydował do parlamentu.



# Na mazurskich szlakach!

**W dniach 23 lipca – 1 sierpnia dzieci i młodzież wraz z opiekunami z parafii Kolniczki uczestniczyli w piątym, jubileuszowym wyjeździe wakacyjnym, który jak co roku zorganizował proboszcz ks. Ryszard Fabisz.**

Pierwsze rekolekcje – wakacje z Bogiem odbyły się w 1997r. Wtedy to spędziliśmy dziesięć dni nad Bałtykiem. Bazą noclegową była Rumia. Rok później odbył się wyjazd do Karlina, również nad morze. Z kolei w roku 1999 podziwialiśmy piękne, górskie widoki w Beskidzie Żywieckim. Atrakcją tego wyjazdu było przekroczenie granicy i zwiedzanie czeskiego Cieszyna. Podczas tych rekolekcji – wakacji, odwiedziliśmy też Kraków i Zakopane. W roku 2000 odbył się kolejny wyjazd nad morze. I znowu bazą noclegową była Rumia. To tyle, jeśli chodzi o wspomnienia z letnich wyjazdów. Nie możemy jednak zapominać o drugim jubileuszu. Otóż minęło właśnie 10 lat, odkąd proboszcz parafii Kolniczki organizuje wycieczki dla młodzieży szkolnej. Dzięki nim mieliśmy szansę zwiedzić najpiękniejsze zakątki naszego kraju od Bałtyku aż po Tatry. Wspominając o wycieczkach, nie możemy również zapomnieć o naszym kierowcy – panu Leonie Stillerer, który jest z nami od początku letnich wyjazdów.

W tym roku uczestnicy rekolekcji – wakacji z Bogiem podziwiali piękno mazurskich jezior. Bazą noclegową było Szkolne Schronisko Młodzieżowe w niewielkiej wsi Borki Wielkie koło Biskupca. Wśród miejsc, które zwiedziliśmy znalazły się m.in. Toruń, Giżycko, Mrągowo, Mikołajki. Ogromną atrakcją było również wysłuchanie dwóch koncertów organowych w św. Lipce i Fromborku. Odwiedziliśmy też Stoczek Warmiński – miejsce odosobnienia prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. W pamięci utkwiła nam też wizyta w Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie. Wspaniałą przygodą była także podróż statkiem z Ruciane-Nida do Mikotajek oraz rejs promem po jeziorze Juno. Oprócz tego odwiedziliśmy też Muzeum Misyjno-Etnograficzne w Pieniężnie. Ale niewątpliwie największym przeżyciem dla każdego stał się dwunastokilometrowy spływ kajakowy z Krutyni do Ukty. Większość z nas po raz pierwszy siedziała w kajaku i trzymała w rękach wiosło. Pływanie okazało się dość trudną sztuką, co chwilę ktoś znajdował się

wśród szuwarów, a wypłynięcie z nich wcale nie było łatwe. Dlatego też często musieli wzajemnie sobie w tym pomagać. Było przy tym wiele śmiechu.

A co z kąpielą w mazurskich jeziorach? I tu nie zabrakło wrażeń. Zapewne ci, którzy w wakacjach z Bogiem uczestniczyli po raz pierwszy na długo zapamiętają swój „chrzest”. Oprócz tego do wody po kolei zostali wrzuceni niemal wszyscy uczestnicy wyjazdu, a nawet opiekunowie. Kraina Wielkich Jezior Mazurskich to także raj dla wędkarzy, a i takich nie zabrakło wśród nas. Łowili oni ryby gdzie tylko się dało. Szkoda tylko, że nie mieliśmy okazji ich skosztować...

Każdy dzień rekolekcji – wakacji z Bogiem rozpoczynaliśmy wspólną modlitwą, a potem Mszą św. z homilią. Wszyscy włączali się we wspólny śpiew przy dźwiękach gitary. Część z nas śpiewała, też psalmy oraz brała udział w czytaniu Liturgii Słowa. Poszczególnym dniom naszego wyjazdu towarzyszyły też hasła, które miały wszystkich nas przybliżyć do Boga i siebie nawzajem. Z kolei wieczory były bardzo urozmaicone. Czasami spotykaliśmy się na wspólnym rozwiązaniu Pisma św. W ten sposób uczyliśmy się poprawnie interpretować Ewangelie. Innym razem, przy dźwiękach gitary śpiewaliśmy pieśni religijne, najnowsze piosenki oraz stare, dobre przeboje. Nie zabrakło też dyskotek, na których szaleliśmy aż do utraty tchu. Nowością, która pojawiła się dopiero podczas wyjazdu do Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, stały się „pogodne wieczorki”. Na nich to mogliśmy wykazać się zdolnościami wokalnymi i aktorskimi, odgrywając scenki kabaretowe i śpiewając ułożone przez siebie piosenki. Niewątpliwie najbardziej pomysłowi okazali się chłopcy, którzy zaśpiewali piosenkę „Nogi” w sukienkach swoich koleżanek.



*W Parku Dzikich Zwierząt*

Lecz nasz dziesięciodniowy pobyt na Mazurach to nie tylko zabawa i przyjemności. Mieliśmy również obowiązki. W schronisku musieliśmy przygotowywać śniadania, zmywać naczyńia, szyć kawałek prowiant na drogę. Dbaliśmy również o porządek w salach.

Starsi uczestnicy rekolekcji pomagali też młodszym i opiekowali się nimi. W ten sposób staraliśmy się stworzyć miłą, przyjazną atmosferę. Do domu wróciliśmy bogatsi o nowe doświadczenia i umiejętności. Dzięki gospodarności księdza proboszcza, podobnie jak w roku ubiegłym, pod koniec wakacji odbył się jednodniowy wyjazd do Czech. Tym razem zwiedziliśmy Skalne Miasto.

Rekolekcje – wakacje z Bogiem odbyły się dzięki ofiarności sponsorów. Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Zakładów Zielarskich w Klece, Urzędu Gminy w Nowym Mieście, Wielkopolskiej Wytwórni Żywności z Grabowa nad Prosną oraz osób prywatnych.

Ciekawe, gdzie pojedziemy za rok?

**Uczestniczki rekolekcji**



# Półkolonie w Chociczy i Klęce

Od 23 lipca do 9 sierpnia blisko 100 dzieci byłych i aktualnych pracowników państwowych gospodarstw rolnych uczestniczyło w półkoloniach odbywających się w Chociczy i Klęce. Organizatorem letniego wypoczynku było Stowarzyszenie Młodych Wielkopolan, pomogła też nowomiejska gmina.

W czasach, gdy wielu rodzinom coraz trudniej wysłać dzieci nad morze lub w góry wskreszenie popularnej jeszcze niedawno formy wypoczynku jaką są półkolonie okazało się strzałem w dziesiątkę. Dwie duże prawie pięćdziesięcioosobowe grupy dzieci przez trzy tygodnie przebywały pod opieką wychowawców, otrzymywały dwa pełnowartościowe posiłki dziennie, cieszyły się swoim towarzystwem i wspólnie bawiły. Fundusze przekazane przez Stowarzyszenie Młodych Wielkopolan oraz Urząd Gminy pozwoliły zorganizować całkiem sporo niedalekich wyjazdów. Grupa z Klęki wybrała się do ZOO-safari w Świerkocinie, a dzieciaki z Chociczy zwiedziły nowe ZOO w Poznaniu, gdzie szczególnie podobała się jedyna dotychczas w Polsce motylarnia. Wyjeżdżano na basen do Żerkowa i do specjalizującego się w hodowli koni gospo-



*Na basenie w Żerkowie*

stunek od pewnego kandydata na posła. Zorganizowane pod hasłem „Uśmiech, sport, zabawa” półkolonie pozwoliły dzieciom choć na trochę oderwać się od co-

cje będą już po wyborach, a więc fundatorów i darczyńców będzie pewno mniej.

**Teresa Antczak**



*Spotkanie z konikami w gospodarstwie agroturystycznym w Młodzikowie*

darstwa agroturystycznego w Młodzikowie. Przejazdka na niedużym beżowym koniu rasy Fiording była wielką atrakcją. Spokojne, sympatyczne zwierzęta, układane specjalnie do hipoterapii pozwalały się dotykać, poklepywać i głaskać w nieskończoność. 7 sierpnia uczestnicy półkolonii z całej Wielkopolski spotkali się na Spartakiadzie Młodzieżowej w Trzemesznie, gdzie mogli wziąć udział w konkurencjach sportowych oraz konkursach i zabawach. Otrzymały także pozdrowienia i poczę-

dzienności, która dla niektórych jest nawet latem dość smutna. Na zakończenie dzieci pytały, czy w przyszłym roku również będą mogły odpocząć w ten sposób. Miejmy nadzieję, że tak, choć przyszłoroczne waka-

# „Strzeżcie się fałszywych proroków...”

Aby uchronić się przed zwerbowaniem do sekty trzeba poznać mechanizmy jej działania i trzeba nauczyć się jak je rozpoznawać, by nie zostać zaskoczonym, kiedy dorastające dzieci zaczynają zachowywać się dziwnie, kiedy staną się nam obce, wrogie. Dlatego aby uchronić tych których kochamy, trzeba poznać zagrożenia i odkryć działanie tego mechanizmu.

## JAK ROZPOZNAĆ SEKTĘ?

Stowarzyszenie rodzin osób, które padły ofiarą werbunku sekt, wraz z psychologami, socjologami stworzyły listę, która może pomóc w identyfikacji grupy z którą się ma do czynienia.

A oto cechy, które pozwolą rozpoznać sektę:

\* Pierwszy kontakt z grupą otwiera całkowicie nowy światopogląd.

\* Światopogląd, który głosi grupa jest zawiązająco prosty i tłumaczy każdy problem.

\* Grupa ma mistrza, guru, proroka, który jest w posiadaniu całej prawdy. Jest on otaczany boską akcją, najczęściej posiada patologiczną osobowość - wystarczyć wspomnieć tragedię z Gujany w 1978 r., kiedy to 914 wyznawców popiełniło zbrodnię samobójstwo. Na rozkaz Jima Jonsa przywódcy Świątyni Ludu popiełniło zbrodnię samobójstwo w 1993 r. w Teksasie. Przykładem bliższym nam czasowo jest znana wszystkim tragedia w tokijskim metrze, gdzie członkowie japońskiej sekty Najwyższa Prawda rozpylili trujący gaz.

\* Grupa uważa, że cały świat zmierza ku katastrofie i tylko grupa wie w jaki sposób można go ocalić.

\* Grupa uważa się za elitę, a pozostałych traktuje jako „chorych”, zagubionych, których nie da się uratować o ile nie przylączą się do grupy.

\* Nauka głoszona przez grupę traktowana jest jako jedyna i prawdziwa wiedza.

\* Krytyka i brak akceptacji ze strony osób z poza grupy, są dowodem na to, że grupa ma rację.

\* Grupa żąda aby adept zerwał dotychczasowe stosunki z rodziną, przyjaciółmi, gdyż te przeszkadzają mu w dalszym rozwoju.

\* Grupa odróżnia się od pozostałego świata poprzez, odmienny strój, własny grupowy język, określony sposób odżywiania się, reglamentację względnie zinstytucjonalizowane stosunki między

adeptami.

\* Grupa żąda od adepta ścisłego przestrzegania ustanowionych przez guru reguł i totalnej dyscypliny.

\* Grupa ingeruje w życie seksualne swoich członków poprzez kojarzenie partnerstwa przez kierownictwo grupy, nakłanianie do seksu grupowego, swobodnego wymienianie się partnerami w obrębie grupy, bądź wymaganie całkowitej wstrzemięźliwości.

\* W ciągu całego dnia adept nie jest sam, gdyż ktoś z grupy zawsze jest przy nim.

\* Grupa absorbuje cały wolny czas adepta nakładając go do wykonywania różnych prac, np. rozdawania ulotek prezentujących idee grupy, werbowania nowych członków, uczestnictwa w różnych kursach, medytacji itp.

## SYNDROM SEKT

Człowiek, który dostał się pod wpływ sekty staje się inny. Na skutek stosowanych przez grupę technik dochodzi do zmian w zachowaniu, psychice, emocjach. Silne zachwianie tożsamości powoduje, że rodzina nie poznaje własnego syna lub córki. Podstawowe, najczęściej powtarzające się objawy nazywane są syndromami sekt. Należą do nich:

\* Zmiana osobowości, nadwrażliwość - człowiek staje się bardziej wrażliwy

na wszelkie uwagi odnośnie grupy

\* Na przemian radość/smutek - jest wynikiem uzależnienia człowieka od sekty

\* Rezygnacja z własnego ja - liczy się tylko grupa, człowiek rezygnuje dla niej z dotychczasowego życia

\* Ciągły lęk obawa - człowiek we wszystkim widzi wroga, ciągła niepokój o dziś i jutro, ciągła ucieczka przed rzeczywistością

\* Gloryfikacja grupy - grupa staje się dla

wszystkim widzi wroga, członek grupy wychwalają, mówi o jedności, braterstwie i miłości. Brak jest jakiegokolwiek krytycyzmu, rzeczowej oceny grupy.

## JAK SZUKAĆ POMOCY

Ludzie, którym udało się opuścić sekty oraz rodziny, które utraciły lub niemalże cudem odzyskały najbliższych tworzą organizacje i stowarzyszenia pomagające ofiarom sekt. Przy wsparciu psychologów, socjologów, duchownych starają się ocalić w człowieku i jego rodzinie to, co jeszcze można. Najbliższy tego typu ośrodek działają w Poznaniu. Jest nim:

Dominikańskie Centrum Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych, Poznań, ul. Kościuszki 99 tel: 8530067

Małgorzata Paszkiewicz

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

Hasło wakacyjnej krzyżówki z sierpniowego nr WL brzmiało: SEZON OGÓRKOWY.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Katarzyna Papież Nowe Miasto, Andrzej Roguszczyk Stramnice, Alina Wachowiak Boguszyn.

Nagrody do odbioru w sklepie B. Wilczyńskiej, Nowe Miasto, ul. Poznańska nr 12.



\* Sprzedam 4 fotele

tel. 287-42-90

\* Oddam w dobre ręce trzy uroczę, urodzone w domu kocięta.

Potrafią korzystać z kuwety.

tel. 287-46-44

# VII Przystanek Woodstock Żary 2001

Dziesiątego i jedenastego sierpnia w Żarach odbyła się największa tegoroczna impreza muzyczna w Polsce. Przystanek Woodstock jest zarazem jednym z największych koncertów organizowanych w Europie. W pewnym sensie jest kontynuacją jarciońskich Rytmów, choć formuła została trochę zmieniona. Festiwalowi przyświecają idee: przyjaźń, muzyka, miłość, stop przemocy, stop narkotykom, a jednak mimo to wywołuje on w mediach sporo zamieszania i wrzawy. Dlaczego?

Na siódmą edycję Przystanku Woodstock zjechało z całej Polski ponad 200 tysięcy młodych ludzi by bawić się na trwającym dwa dni festiwalu. Większość uczestników dotarła na miejsce kilka dni wcześniej i rozpoczęła zabawę. Wśród młodzieży nie zabrakło także mieszkańców naszej gminy, których flagi powiewały na polu namiotowym, zaznaczając ich obecność.

W tym roku zagrały takie zespoły jak Pidzama Porno, Acid Drinkers, Houk, Hey, Voo Voo, czy Sweet Noise, który miał najciekawszą aranżację na Woodstockowej scenie. Niektóre z nich są w zasadzie bywalcami Przystanku.

Jedną z najważniejszych rzeczy przyciągającą rzesze młodzieży na festiwal jest wolny wstęp. Wabi też różnorodność wokalnokulturowa sceny. Grają na niej polskie gwiazdy rocka, heavy metalu, folkowe kapela, Rastamani, a także Kryszyno. Ci ostatni posiadają własną scenę w Pokojowej Wiosce Kryszyny. Księża skupiają wokół siebie młodzież zachęcając ją do wspólnych śpiewów, rozważań i modlitwy. Każdy może znaleźć coś dla siebie. Wszystko to dodatkowo tonie w niezliczonej ilości namiotów, które okalając sceny festiwalu dają widzowi niezapomniane widoki.

Nad bezpieczeństwem bawiących się ludzi czuwa cała doba Pokojowy Patrol Jurka Owsiaka, a także patrol medyczny i policja z całej Polski. Większość bawiących się na festiwalu ludzi uważa, że jest tam bezpiecznie, choć zmurzą drobne kradzieże. Niestety nie można tego procederu do końca wyeliminować. Pamiętajmy, że jest tak w całej Polsce, a nie tylko tam. I właśnie dochodzimy w tym miejscu do sprawy całego zamieszania panującego w mediach i nie tylko związanego z Przystankiem Woodstock.

Dwa lata temu na Przystanku Woodstock media nie zostawiły suchej nitki. Nazwano go przystankiem pijaków, narkomanów i złodziei a nawet: „Przystankiem Śmierci”. W przeddzień koncertów miał miejsce rzekomo śmiertelny wpa-

dek. Gdy okazało się że jest inaczej i ofiara wypadku żyje media nie raczyły przeprosić za pomyłkę. Przystanek Woodstock w Żarach został „sprzedany” w środkach masowego przekazu gorzej niż rozrób po meczach piłki nożnej. W tym roku telewizja próbuje wykreślić się sianem i nie pokazuje nic na temat największego w Polsce festiwalu. Jurek Owsiak ironicznie stwierdził, że gdyby był to jarmark, albo biesiada, to na pewno znalazłby się dla Przystanku czas antenowy.

Właśnie przez media ludzie są negatywnie nastawieni do tego rodzaju imprez. Tymczasem młodzi mieszkańcy naszej gminy, którzy wybrali się na VII Przystanek Woodstock bawili się znakomicie, a



Młodzież z naszej gminy na VII Przystanku Woodstock w Żarach

do domów wrócili cali i zdrowi. Być może będzie to argumentem w przyszłorocznych dyskusjach, poprzedzających zwyczaj zgodę przestraszonych trochę rodziców na samodzielną wyprawę prawie dorosłych pociech.

Tekst i zdjęcie Piotr Kwieciński

## Nasze dzieci w Pogorzeliczy

W czasie tegorocznych wakacji 40 dzieci z gminy Nowe Miasto odpoczywało nad morzem w ramach gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dwa tumusy kolonijne prowadzili specjalnie przeszkoleni wychowawcy: T. Weber, B. Kowalska, K. Jędrzejewska i J. Kolecki. Do głównych atrakcji, oprócz udanej pogody i morskich kąpeli pod opieką ratownika, należały wycieczki do latarni morskiej w Niechorzu, Międzydrojów, Świnoujścia i Trzęsacza. Dzieci miały okazję zwiedzić Muzeum Morskie, gabinet figur woskowych i aleję gwiazd. Na co dzień uczestnikom nie brakowało zabaw ruchowych, konkursów, ogniska i przeróżnych rozrywk. Z powodu ograniczonego budżetu organizatorów parę rodzin zapłaci-



ło za pobyt swojego dziecka 60 zł. Dla pozostałych wypoczynek był bezpłatny. Warto wspomnieć, że dzieci z naszej gminy, podobnie jak w poprzednim roku, ujęły opiekunów niewymuszoną dyscypliną i dobrymi manierami.

Jerzy Bąk



# Ruszyły rozgrywki piłkarskie klasy okręgowej

Rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie sezonu 2001/2002 w klasie okręgowej, uczestniczy w nich 16 drużyn. Po spadku z IV ligi pierwsze mecze rozegrał zespół Phytopharmu Kłęka.

Drużyna zaprezentowała się niezle, wygrywając trzy, pierwsze mecze z:

„Oriem” Grawna 1:0; „Polonią” Nowy Tomysł 2:1 oraz z „Tarnovią” Tarnowo Podgórze 2:1.

Styl w jaki to uczyniła pozostawia jednak wiele do życzenia. Zespół z Kłęki jest osłabiony odejściem z podstawowego składu dwóch piłkarzy tj. M.Skrzypczaka i W.Gieka oraz kontuzjami T.Parusa i niepełną dyspozycję A.Parusa. W drużynie pozostał A.Służewski i doszedł nowy zawodnik T.Filipiak, który razem z K.Szczotką tworzy formację ataku.

Moim zdaniem by walczyć o awans do IV

ligi, konieczne były by wzmocnienia – dwoma-trzema zawodnikami lecz na razie ich nie ma.

Tabela po trzech meczach przedstawia się następująco (czołówka):

1. TPS „Winogrody” Poznań	9 pkt.
2. „Lechia” Kostrzyn	9 pkt.
3. „Phytopharm” Kłęka	9 pkt.
4. „Warta” Śrem	6 pkt.
5. „Grom” Plewiska	6 pkt.
6. „Zjednoczeni” Trzemeszno	4 pkt.
7. „Tarnovia” Tarnowo Podgórze	4 pkt.
8. „Kotwica” Kórnik	4 pkt.
9. „Viktoria” Witkowo	4 pkt.
10. „Pogoń” Książ Wlkp.	3 pkt.

W nowym sezonie sponsorami zespołu będą nadal Phytopharm Kłęka S.A. i Urząd Gminy Nowe Miasto. Ci dawaj główni sponsorzy zapewniają zabezpieczenie finansowe drużyny. Jednocześnie podjęto decyzję o

powołaniu drużyny juniorskiej, która ma wychowywać piłkarzy, którzy wzmocnią zespół podstawowy (seniorski).

Terminarz meczy rozgrywanych w Kłęce:

2.09. niedziela, godz 15 <sup>00</sup>	Kłęka- „Zjednoczeni” Trzemeszno
16.09. niedziela, godz. 15 <sup>00</sup>	Kłęka- „Unia” Swarzędz
30.09. niedziela, godz 15 <sup>00</sup>	Kłęka-„Kotwica” Kórnik
14.10. niedziela, godz 15 <sup>00</sup>	Kłęka-„Pogoń” Lwówek
28.10. niedziela, godz 14 <sup>00</sup>	Kłęka-„Warta” Śrem
11.11. niedziela, godz 12 <sup>00</sup>	Kłęka-„Orzeł” Granowo

**Paweł Roguszcak**

Z ostatniej chwili:

W swym czwartym meczu ligowym z „Lechią” Kostrzyn Phytopharm Kłęka doznał porażki 0:3 na własnym stadionie i stracił trzecią pozycję w tabeli. Stracił również bramkarza – P.Parus został ukarany (nie po raz pierwszy) czerwoną kartką za uderzenie przeciwnika piłką.

**WIADOMOSCI LOKALNE** redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieciński, Małgorzata Paszkiewicz, Joanna Polatyńska, Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Spychalska, Maria Stamicrowska, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

Skład komputerowy: Bartosz Tulaza

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów.

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul.Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą.

Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczy, tel. 287-52-93.

Druk: ARW PROJEKT, ul. Kusocińskiego 12, 63-200 Jarocin, tel. (062) 747 14 09